

**Sygn. akt I C 209 / 12**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Krzysztof Rudnicki**

Protokolant: **Ewelina Szymków**

po rozpoznaniu w dniu 17.06.2013 r.

we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. G. (1)**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę 159 817, 39 zł

**I.** zasądza od pozwanego na rzecz powódki **89 817, 39 zł** (osiemdziesiąt dziewięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych, trzydzieści dziewięć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w sposób następujący:

- od kwoty 70 000 zł – od dnia 01.03.2011 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 19 817, 39 zł – od dnia 01.04.2012 r. do dnia zapłaty;

**II.** oddala dalej idące powództwo;

**III.** zasądza od pozwanego na rzecz powódki **7 633 79 zł** kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

Powódka E. G. (1) wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego (...) SA w W. 140 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01.03.2011 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci J. J. (1) oraz 19 817, 39 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, tj. 10.02.2012 r., do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów przelotu na uroczystości pogrzebowe J. J. (1), a także o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu.

Powódka podała, że w dniu (...) r. na autostradzie (...) kierujący pojazdem H. (...) B. J. (1) zjechał na sąsiedni pas ruchu i uderzył w inny pojazd, a następnie w barierę energochłonną. Podróżująca tym samochodem J. J. (1) doznała rozległych obrażeń ciała i poniosła śmierć na miejscu wypadku. Prokuratura Rejonowa w Strzelinie umorzyła śledztwo w sprawie z uwagi na fakt, iż nie było możliwe jednoznaczne ustalenie przebiegu zdarzenia i wskazanie sprawy przestępstwa. B. J. (1) posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...). Szkoda została zgłoszona pismem z dnia 24.01.2011 r., doręczonym dnia 28.01.2011 r. Pozwane Towarzystwo przejęło odpowiedzialność z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC i przyznało powódce 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci matki J. J. (1).

Tragicznie zmarła J. J. (1) w chwili śmierci miała 74 lata. Zmarła była dla całej rodziny wielkim wsparciem, zawsze służyła pomocą. Była osobą pracowitą, uczynną i pełną życia. Przez kilkanaście ostatnich lat dzielił swoje życie pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Polską. J. J. (1) zajmowała się domem, kiedy powódka wychodziła do pracy, a dzieci do szkoły. J. J. (1) potrafiła zjednywać sobie ludzi. Zawsze służyła dobrą radą i pomocą w trudnych życiowych sytuacjach. Jej bliscy żyli w poczuciu bezpieczeństwa mając pewność, iż w każdej chwili mogą liczyć na jej pomoc. Jej obecność i wsparcie były nieocenione.

Powódka wciąż nie może pogodzić się ze stratą ukochanej matki. Czuje, jakby wraz ze śmiercią matki umarła jakaś część jej samej. Kiedy powódka wyjechała z kraju i za oceanem założyła rodzinę, nie wyobrażała sobie, aby w jej życiu mogło zabraknąć matki. Zmarła również chciała uczestniczyć w życiu córki, w związku z czym podjęła decyzję o opuszczeniu ojczyzny. Lata spędzone w Stanach były dla rodziny powódki najpiękniejszymi chwilami. Powódka miała przy sobie wszystkie najbliższe jej sercu osoby, a J. J. (1) cieszyła się, że może nadal służyć pomocą oraz brać udział w życiu rodzinnym oraz dorastaniu wnuków.

Zmarła J. J. (1) wiodła z rodziną szczęśliwe życie. Pomimo jednak radości, jakich doznawała na co dzień, tęskniła za rodzinnym krajem. Zawsze starała się spędzić w Polsce choćby kilka tygodni walcji czy ferii zimowych. Tak też miałyby być latem 2009 r.

Pomimo iż od śmierci J. J. (1) upłynęło już kilka lat, rodzina nadal nie może pogodzić się z jej odejściem. Powódka stracia dawną chęć do życia. Powódkę łączyła z matką wyjątkowa i silna więź. J. J. (1) była nieocenioną pomocą w wychowywaniu dzieci i prowadzeniu gospodarstwa domowego. Jej brak rodzina odczuwa na każdym kroku. Dom stał się cichy i pusty i tylko osobiste rzeczy zmarłej oraz jej zdjęcia przypominają o jej niedawnej obecności,

Wszelkie okoliczności sprawy, a przede wszystkim więź, jaka łączyła powódkę ze zmarłą matką oraz och stosunki rodzinne, wskazują na to, iż krzywdę osobistą powódki należy oceniać bardzo wysoko. W związku z tym zadośćuczynienie w tym przypadku nie może być wyższe niż 150 000 zł. Z uwagi na to, iż pozwany w następstwie przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego wypłacił na rzecz powódki 10 000 zł powódka dochodzi 140 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci matki J. J. (1).

Powódka poniosła koszt 6 116, 48 \$ (19 817, 39 zł) w związku z przylotem czterosobowej rodziny z D. w C. do K. na uroczystości pogrzebowe zmarłej J. J. (1). Kurs dolara został ustalony na podstawie tabeli kursów średnich NBP nr (...) z dnia zakupu biletów, tj. 22.06.2009 r., i wyniósł 3, 24 zł. W związku z powyższym powódka dochodzi 19 817, 39 zł tytułem zwrotu kosztów przelotu na uroczystości pogrzebowe J. J. (1).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) SA w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów procesu.

Pozwany podniósł, że wypłacenie powódcie 10 000 zł nie przesądza o przyjęciu odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia (...) r. W sprawie prowadzone było postępowanie przygotowawcze, którego wyniki nie dostarczyły informacji w przedmiocie sprawcy zdarzenia wypadku drogowego z dnia (...) r. ani też, jaki był jednoznaczny przebieg tego zdarzenia. W związku z powyższym nieuprawnione jest przyjmowanie, iż sprawcą zdarzenia, w wyniku którego zginęła J. J. (1), był kierowca pojazdu H., a tym samym za niezasadną należy uznać odpowiedzialność pozwanego. Zgodnie z art. 435 w zw. z art. 436 § 2 zd. drugie kc w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Regulacja ta konstruuje odpowiedzialność na zasadzie winy. Wina kierowcy pojazdu H. nie została wykazana przez powódkę, zatem powództwo winno zostać oddalone jako nieudowodnione co do zasady.

Pozwany zakwestionował również wysokość zadośćuczynienia i odszkodowania, wskazując, że ich rozmiar nie został wykazany.

W piśmie z dnia 23.07.2012 r. powódka podtrzymała żądania i twierdzenia pozwu.

Podniosła, że decyzję, w której pozwany przyznał na rzecz powódki zadośćuczynienie, należy ujmować jako uznanie roszczenia (długu) złożone przez pozwanego poprzez oświadczenie woli w tym zakresie, a więc zachowanie, z którego wynika wola spełnienia zobowiązania. Dobrowolna wypłata stanowi uznanie odpowiedzialności pozwanego co do zasady. Dokonując wypłaty świadczeń odszkodowawczych na rzecz powódki w piśmie z dnia 18.03.2011 r. pozwany wskazał, iż „ustalając wysokość zadośćuczynienia za krzywdę Towarzystwo uwzględniło wszelkie okoliczności sprawy pozostające w adekwatnym związku przyczynowym z powstaniem szkody”. W związku z powyższym podkreślić, iż na etapie postępowania likwidacyjnego pozwany nie miał wątpliwości co do zasadności przejścia odpowiedzialności za zdarzenie, a aktualnie podnoszone zarzuty są w świetle okoliczności faktycznych nieuprawnione.

Powódka podniosła, że nigdy nie twierdziła, iż sprawcą zdarzenia był B. J. (1) kierujący samochodem H.. Odpowiedzialność za skutki wypadku drogowego winna zostać oparta na zasadzie ryzyka (art. 436 § 1 kc).

### **Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny.**

Powódka E. G. (1) i jej mąż wyjechali do Stanów Zjednoczonych w 1982 r.

J. J. (1) wyjechała do Stanów Zjednoczonych do córki E. po raz pierwszy w 1986 r. Początkowo przebywała u córki przez pół roku. Potem wróciła do Polski i po dwóch latach po śmierci męża ponownie wyjechała do Stanów Zjednoczonych.

Powódka ma dwoje dzieci, syna M., urodz. w (...) r., i córkę D., urodz. w (...) r.

J. J. (1) zamieszkiwała wraz z córką i zięciem. Zajmowała się wnukami, pomagała w prowadzeniu gospodarstwa domowego, sprzątała, przygotowywała posiłki. Dzięki niej dzieci powódki urodzone w Stanach biegle mówią po polsku. Uzyskała obywatelstwo amerykańskie.

W 1995 r. J. J. (1) wyjechała do Polski na pół roku. Wróciła do Stanów, gdzie znów przebywała na stałe przez kilka lat.

Przez ostatnie lata J. J. (1) przebywała przez około rok w Stanach Zjednoczonych, przez 3-6 miesięcy w Polsce, gdzie przyjeżdżała najczęściej na okres letni. W Polsce zamieszkiwała w domu w Z. stanowiącym współwłasność jej i jej dzieci.

Powódka była bardzo związana emocjonalnie z matką. Matka była dla niej najbliższą osobą, podporą życiową. Rozmawiały o sprawach codziennych, ale także wspominały pobyt w Polsce. Powódka rozmawiała z matką o sprawach, jakich nie poruszała w rozmowach z mężem.

Powódka z mężem, dziećmi i matką wyjeżdżała na wakacje, razem byli w 2003 r. w P., zwiedzali też Stany Zjednoczone.

W chwili śmierci J. J. (1) miała 74 lata. Była osobą spokojną, tolerancyjną, ale towarzyską i wesołą. J. J. (1) był zdrowa, sprawna, nie uskarżała się na żadne poważne dolegliwości, nie przechodziła żadnych operacji.

/ dowód: odpis aktu zgonu J. J. (1); zeznania świadków: K. J., E.

G. – k. 58-59; zeznania powódki E. G. (1) – k. 171-172 /

W dniu (...) r., ok. godz. 5.00, na autostradzie (...) odcinek W.-O., 181, 3 km, gmina W., samochód osobowy H. (...), nr rej. (...), kierowany przez B. J. (1) zjechał na lewy pas ruchu, zderzył się z samochodem P. (...), nr rej. (...), kierowanym przez M. M., po czym przewrócił się na dach.

Podróżujący samochodem H. B. J. (1), E. J., D. J., J. J. (3) doznali obrażeń ciała w różnym stopniu, zaś J. J. (1) doznała bardzo licznych obrażeń ciała, w wyniku czego poniosła śmierć na miejscu.

Postanowieniem z dnia 24.11.2009 r., Ds. 602/09, Prokurator Rejonowy w Strzelinie na podstawie art. 322 § 1 kpk umorzył śledztwo w sprawie wypadku drogowego z dnia (...) r., tj. o czyn z art. 177 § 1 i 2 kk, wobec nieustalenia sprawcy czynu.

W toku śledztwa prokurator zasięgnął opinii biegłych z zakresu motoryzacji, wedle których ujawnione ślady wypadku nie pozwalają na dokładne określenie i ustalenie miejsca kontaktu pojazdów, nie można wykluczyć ani zajechania drogi przez samochód H. ani zderzenia na prawym pasie ruchu wskutek niezachowania odstępu przez kierującego samochodem P..

/ dowód: odpis postanowienia – k. 7-12; akta sprawy Ds. 602/09; odpis aktu zgonu J. J. (1) –

k. 15 akt szkodowych (...)/

J. J. (1) podróżowała wraz z członkami rodziny. Jechała z K. na wakacje nad morze.

/ dowód: zeznania świadka K. J.; zeznania powódki E. G. (1) /

Powódka dowiedziała się o śmierci matki telefonicznie od swojego brata K. J.. Przyjęła tę wiadomość z niedowierzaniem, a później rozpaczą. K. J. nie mógł z nią długo rozmawiać z uwagi na jej reakcję.

/ dowód: zeznania świadków: K. J., E. G. (2) /

W dniu 22.06.2009 r. powódka w celu dotarcia na pogrzeb matki J. J. (1), wykupiła bilety lotnicze dla siebie, męża E., syna M. i córki D. na dzień 24.06.2009 r. i powrót 29-30.06.2009 r. w cenie 1 473, 62 USD, 1 564, 62 USD, 3 078, 24 USD, tj. łącznie 6 116, 48 USD.

/ dowód: wydruki – k. 13-17; zeznania powódki E. G. (1) /

Przez długi czas po śmierci mamy powódka była przygnębiona. Straciła na wadze. Wpadła w depresję. Budziła się w nocy, mówiąc, że mama jej się śniła. Była podenerwowana, oschła, częściej kłóciła się z mężem. Kiedy wracała do domu, brakowało jej obecności matki i wsparcia z jej strony.

Powódka korzystała z pomocy psychiatrycznej. Zażywała leki uspokajające.

/ dowód: zeznania świadków: K. J., E. G. (2); zeznania powódki E.

G. /

Kierujący samochodem H. B. J. (1) był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu w pozwanym (...) SA – nr polisy (...).

/ dowód: potwierdzenie – k.7 akt szkodowych (...); operat szkody – k. 29 akt szkodowych

(...)/

Na skutek zgłoszenia szkody przez K. J., syna zmarłej J. J. (1) i brata powódki, pozwany pismem z dnia 29.11.2010 r. przyznał mu:

- zadośćuczynienie – 10 000 zł,

- zwrot kosztów pogrzebu – 5 895, 90 zł,

- zwrot kosztów nagrobka – 5 599, 80 zł.

/ dowód: pismo – k. 28 akt szkodowych (...)/

Pismem z dnia 24.01.2011 r., doręczonym pozwanemu dnia 28.01.2011 r., reprezentujące powódkę Centrum (...)w R.zgłosiło pozwanemu szkodę wynikłą z wypadku drogowego z dnia (...) r., domagając się;

- na rzecz E. G. (1) – zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 150 000 zł,

- na rzecz D. G. – zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 50 000 zł.

/ dowód: zgłoszenie szkody – k. 30-41 akt szkodowych (...); potwierdzenie odbioru w

aktach szkodowych /

Pismem z dnia 18.03.2011 r. pozwany przyznał E. G. (1) zadośćuczynienie w kwocie 10 000 zł oraz D. G. zadośćuczynienie w kwocie 5 000 zł.

/ dowód: pismo w aktach szkodowych (...) /

Wyrokiem z dnia 13.12.2012 r., I ACa 353/12, Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w sprawie z powództwa K. J. przeciwko (...) SA w W. zmienił zaskarżony przez obie strony wyrok Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu z dnia 23.04.2012 r., I C 16/12, w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz K. J. 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek śmierci matki J. J. (1) na podstawie art. 446 § 4 kc wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21.11.2010 r. oraz kosztami procesu w kwocie 4 511 zł, oddalił apelację powoda w pozostałym zakresie i apelację pozwanego w całości, zniósł między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

/ dowód: odpisy wyroków – k. 71-75, 110, 127-144; akta sprawy I C 16/12 /

### ***Sąd zważył, co następuje.***

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie jako usprawiedliwione co do zasady, ale jedynie częściowo co do wysokości.

Powódka wystąpiła z żądaniem przyznania jej zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku śmierci matki J. J. (1)w wypadku drogowym dnia (...) r., a także z żądaniem odszkodowania mającego na celu zwrot kosztów podróży do Polski w celu wzięcia udziału w pogrzebie matki.

Zgodnie z art. 446 § 1 kc jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Zgodnie zaś z art. 446 § 4 kc sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Z kolei zgodnie z art. 436 § 1 kc w zw. z art. 435 § 1 kc samoistny posiadacz pojazdu jest odpowiedzialny za szkody wyrządzone ruchem tego pojazdu.

Za okoliczność w istocie niesporną należało uznać śmierć matki powódki J. J. (1)dnia (...) r. w wyniku wypadku zaistniałego na autostradzie (...)na odcinku W.-O., a także związanie pozwanego umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z B. J. (2).

Powódka skierowała swoje roszczenie przeciwko pozwanemu jako ubezpieczycielowi kierującego pojazdem, którego pasażerem była jej zmarła matka J. J. (1),

Powiązanie odpowiedzialności samego sprawcy wypadku z odpowiedzialnością ubezpieczyciela wynika z ogólnych zasad rządzących obowiązkowym komunikacyjnym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej (OC). Nie ulega wątpliwości, że samoistnym posiadaczem i jednocześnie kierującym samochodem H. (...) nr rej. (...), był B. J. (1). Zgodnie z art. 23 ustawy z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, posiadacz pojazdu mechanicznego jest obowiązany zawrzeć umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody

powstałe w związku z ruchem posiadanego przez niego pojazdu. Według art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Umowa taka obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym – art. 9 ust. 1 uuo. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu – art. 35 uuo. Wreszcie, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia – art. 34 ust. 1 uuo.

Zatem w sytuacji, gdy dochodzi do wypadku (deliktu) komunikacyjnego z udziałem posiadacza pojazdu lub innej osoby kierującej, za którą posiadacz ten ponosi odpowiedzialność, odpowiedzialność cywilną w stosunku do osób trzecich poszkodowanych w wyniku wypadku komunikacyjnego ponosić będzie także ubezpieczyciel. Zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych i art. 822 § 4 kc poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Powódka może zatem skierować swoje roszczenie do pozwanego jako ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego w stosunku do pojazdu H. (...).

Uwzględnienie roszczenia skierowanego przeciwko pozwanemu ubezpieczycielowi uzależnione jest jednakże od rozstrzygnięcia, czy sam ubezpieczony ponosiłby odpowiedzialność za szkodę wynikłą wskutek wypadku z dnia (...) r.

Pozwany w odpowiedzi na pozew zakwestionował swoją odpowiedzialność za tę szkodę, kwestionując sprawstwo samego ubezpieczonego. Powołał się na wyniki przeprowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Strzelinie śledztwa w sprawie wypadku drogowego. Pozwany podniósł, że zgodnie z art. 436 § 2 kc odpowiedzialność za skutki zderzenia pojazdów jest odpowiedzialnością na zasadzie winy, tej zaś nie można – wobec braku stanowczych wniosków śledztwa – przypisać ubezpieczonemu.

Stanowisko pozwanego jest niesłuszne.

Zgodnie z art. 436 § 1 kc w zw. z art. 435 § 1 kc samoistny posiadacz pojazdu jest odpowiedzialny za szkody wyrządzone ruchem tego pojazdu; jeżeli oddał pojazd w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny (natomiast ubezpieczyciel OC odpowiada za obu tych posiadaczy). Natomiast według art. 436 § 2 kc w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych (czyli na zasadzie winy w rozumieniu art. 415 kc); również tylko na zasadach ogólnych osoby te są odpowiedzialne za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności.

Decydujące znaczenie dla zastosowania zasady winy przy zderzeniu pojazdów ma sformułowanie dyspozycji art. 436 § 2 kc zawierające wskazanie na słowa „wymienione osoby” oraz „wzajemnie”. Przepis art. 436 § 2 kc dotyczy naprawienia szkód doznanych przez posiadaczy samoistnych bądź zależnych – gdyż wskazanie na „wymienione osoby” należy odczytać jako odwołanie do treści § 1 – i to naprawienia wzajemnie, czyli szkód doznanych przez posiadacza samoistnego lub zależnego jednego z pojazdów uczestniczących w kolizji w stosunku do posiadacza samoistnego lub zależnego drugiego z pojazdów.

Tymczasem ani zmarła J. J. (1) ani powódka nie były posiadaczami samoistnymi lub zależnymi któregokolwiek z pojazdów. Nie odnosi się zatem do nich dyspozycja art. 436 § 2 kc.

Zmarła J. J. (1) nie była też osobą przewożoną z grzeczności. Przewóz z grzeczności oznacza bowiem udzielenie innej osobie pomocy w transporcie w sytuacji nagłej, przypadkowej, tj. podwiezienia autostopowicza, osoby, która zasłała czy źle się poczuła, osoby, która stoi i moknie podczas ulewy, osoby, której zabrakło na drodze paliwa i chce podjechać do stacji benzynowej, osoby, której zepsuł się samochód i chce podjechać po jakąś część, która sama

może wymienić, podwiezienia do domu kolegi z pracy, który tego dnia oddał swój samochód do warsztatu albo który wzięła jego żona jadąc do swoich rodziców na wieś, a także w innych podobnych sytuacjach. Kierujący pojazdem wyświadcza innej osobie pomoc, czyli kieruje się uprzejmością, chęcią wsparcia, czyli inaczej mówiąc grzecznością. Taka sytuacja nie obejmuje jednakże zabrania osoby z rodziny w ramach zorganizowanego wyjazdu, zwłaszcza w szerszym gronie bliskich, w tym samym kierunku i w tym samym celu. J. J. (1) wykorzystywała pobyty w Polsce na odpoczynek i spotkania z rodziną pozostałą w kraju. Nie znalazła się przypadkiem w samochodzie B. J. (1), tylko podróżowała wspólnie z członkami rodziny. Wyjazd miał charakter zorganizowany i przemyślany. Nie miał charakteru przypadkowego. Nie stanowi przewozu z grzeczności przewóz dokonany przez posiadacza samochodu w wykonaniu zawartej z przewożonym umowy, że wspólnie tym samochodem odbędą wycieczkę – wyrok SN z dnia 17.06.1969 r., II CR 191/69, OSNCP 1970/3/49.

Zresztą, nawet gdyby przyjąć, że J. J. (1) została przewieziona z grzeczności, to z pewnością osobą taką nie była powódka. Wobec niej jako poszkodowanej pośrednio – poprzez śmierć osoby najbliższej bezpośrednio poszkodowanej – odpowiedzialność posiadacza pojazdu i jego ubezpieczyciela będzie zawsze odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka na podstawie art. 435 § 1 kc w zw. z art. 436 § 1 kc.

Tym samym B. J. (1), a w konsekwencji pozwany jako ubezpieczyciel OC odpowiadają wobec samej J. J. (1) na zasadzie ryzyka, a nie na zasadzie winy. Śmierć J. J. (1) była wynikiem wielonarządowego urazu wywołanego ruchem pojazdu H..

Można zauważyć, że prawomocnym wyrokiem Sąd Apelacyjny przyznał zadośćuczynienie bratu powódki K. G., a zatem kwestia zasady roszczenia przypadającego dziedom zmarłej J. J. (1) została w istocie przesądzona. Wprawdzie pozwany w apelacji od wyroku SO w Tarnobrzegu podnosił kwestię braku swojej odpowiedzialności, ale Sąd Apelacyjny wskazał, że objęta była ona zakazem nowości z art. 381 kpc, choć można zauważyć, że odpowiedzialność ubezpieczyciela jako materialna podstawa żądania pozwu winna być brana pod uwagę przez sąd na każdym etapie procesu.

Powódka może zatem domagać się naprawienia szkody poprzez zapłatę zadośćuczynienia za krzywdę oraz odszkodowania.

Zadośćuczynienie stanowi formę rekompensaty z tytułu szkody niemajątkowej. Podstawę żądania zadośćuczynienia stanowi doznana krzywda w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi lub fizycznymi pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie przede wszystkim ma na celu złagodzenie skutków wypadku zarówno już doznanych, jak i tych, które wystąpią w przyszłości. Ma ono więc charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Krzywdy tej nie da się w pełni przeliczyć tak, jak szkody majątkowej. Nie ma ona żadnego wzorca, nie podlega żadnej standaryzacji i każdorazowo jest oceniana w okolicznościach konkretnego przypadku. Ustalenie sumy zadośćuczynienia na poziomie odpowiednim uwzględniać winno wszystkie istotne okoliczności i wszystkie następstwa zdarzenia, które tę krzywdę wywołało. Podstawowe znaczenie ma stopień natężenia krzywdy, a więc cierpienie fizycznych i ujemnych doznań psychicznych, ich rodzaj, charakter i długotrwałość.

Celem zadośćuczynienia przewidzianego w art. 446 § 4 kc jest złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji – wyrok SN z dnia 10.05.2012 r., IV CSK 416/11.

Powódka doznała krzywdy w postaci utraty osoby bliskiej wskutek jej śmierci. Matka powódki była dla niej osobą najbliższą, razem zamieszkiwały, prowadziły wspólne gospodarstwo domowe, były ze sobą niezwykle związane emocjonalnie. Przez wiele lat matka powódki była dla córki i jej rodziny wsparciem, podporą, nieocenioną pomocą, zwłaszcza że rodzina zamieszkiwała za granicą i to daleko od ojczyzny. Zmarła uczestniczyła w wychowaniu dzieci powódki, dbając o ich więź z językiem ojczystym. Pomiędzy powódką a jej zmarłą matką istniały niewątpliwie głębokie więzi emocjonalne. Zeznania wszystkich przesłuchanych osób, tj. świadków K. J. i E. G. (2) oraz powódki E. G. (1) były w tym zakresie zgodne i należy jej uznać za w pełni wiarygodne. Skoro J. J. (1) zdecydowała się przez tak długi

okres czasu pozostawać poza rodzinnym krajem i przez cały czas zamieszkiwać z córką, to znaczy, że musiały one osiągać porozumienie w każdej sprawie i w każdym momencie, że darzyły się miłością, zaufaniem, zrozumieniem tak, jak to powinno mieć miejsce w prawidłowej relacji rodzica i dziecka, nawet pomimo osiągnięcia przez powódkę dojrzałości i założenia własnej rodziny. Tym samym wszelkie okoliczności opisywane w zeznaniach siłą rzeczy stanowią rzeczywiście zaistniałe fakty.

Matka powódki mimo przekroczenia 70 lat znajdowała się w dobrej kondycji fizycznej, zatem można było oczekiwać, że jej życie nie dobiega jeszcze kresu, że będzie ona nadal zdrowa i sprawna. Śmierć matki była dla powódki zdarzeniem nagłym i z pewnością niespodziewanym w tym właśnie momencie, w tym wieku i stanie.

Powódka z pewnością doznała poważnej krzywdy, która winna zostać zrekompensowana przez zapłatę odpowiedniego zadośćuczynienia. Wyplacona przez pozwanego kwota 10 000 zł nie spełnia kryterium odpowiedniości w rozumieniu art. 446 § 4 kc.

Za stosowny wymiar należnego powódcie zadośćuczynienia sąd uznał sumę 80 000 zł. Brat powódki K. G. uzyskał prawomocny wyrok zasądający zadośćuczynienie w kwocie 50 000 zł. Nie może ulegać wątpliwości, że zadośćuczynienie przypadające powódcie powinno być wyższe, albowiem była ona z matką o wiele bardziej związana. To ona stale zamieszkiwała z matką, miała z nią codzienny kontakt, zatem również na co dzień odczuwa brak i stratę osoby najbliższej.

Mimo niewątpliwie bliskiej więzi i wspomnianego braku podstaw do przypuszczeń, że J. J. (1) mogłaby odejść w nieodległym czasie, trzeba zwrócić uwagę, że utrata rodzica przez osobę dorosłą wywiera nieco inne skutki niż utrata rodzica przez osobę małoletnią, uczącą się, studiującą, dopiero wchodzącą w dorosłe życie. Mimo stałego zamieszkiwania z matką, dzielenia z nią radości i trudów życia codziennego, powódka jako osoba samodzielna, ustabilizowana rodzinie i zawodowo, nawet głęboko przeżywając stratę, będzie odczuwać krzywdę w nieco mniejszym stopniu niż miałoby to miejsce, gdyby jej matka zmarła w młodszym wieku, kiedy i powódka byłaby młodsza. Matka powódki świadczyła jej codzienną pomoc, ale powódka nie była nie od niej uzależniona i nie wymagała już stałej obecności, rady i wsparcia.

Ponadto można dodać, że – jak wskazał Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 06.06.2011 r., III CSK 279/10, i z dnia 10.05.2012 r., IV CSK 416/11, zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego, ale rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego; przesłanka „przeciętnej stopy życiowej” społeczeństwa ma charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, chociaż nie powinna pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar. Wymiar zadośćuczynienia ponad 100 000 zł i to wyraźnie ponad tę kwotę (powódka zażądała łącznie 150 000 zł) musi zostać uznany za nadmierny. Świadczenia w takich rozmiarach dotyczą z reguły utraty dziecka, małżonka lub rodzica przez dziecko małoletnie, nie są tym samym adekwatne do sytuacji osoby dorosłej tracącej rodzica w wieku dojrzałym.

Ponieważ pozwany wypłacił już 10 000 zł zasądzone dalsze zadośćuczynienie wynosi 70 000 zł.

Powódka może również domagać się odszkodowania w postaci równowartości kosztów przelotu na pogrzeb matki.

Zgodnie z art. 446 § 1 kc, jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Koszty pogrzebu obejmują należności przypadające zakładowi pogrzebowemu, opłaty za miejsce na cmentarzu, koszty nagrobka, obwieszczeń, a także poczęstunku dla żałobników. W sytuacji, w której osoby najbliższe dla zmarłej zamieszkują czy nawet przebywają chwilowo za granicą, koszty przejazdu czy przelotu do miejsca uroczystości pogrzebowych stanowią nadzwyczajne, nieprzewidziane wydatki, a tym samym mogą stanowić szkodę podlegającą naprawieniu. Koszty przelotu powódki, jej męża i dzieci stanowiły celowe i usprawiedliwione wydatki i



pozostawały w związku przyczynowym ze śmiercią J. J. (1) w wypadku, za który pozwany ponosi odpowiedzialność. Powódka może zatem domagać się ich zwrotu. Powódka wykazała wydrukami biletów, że poniosła dnia 22.06.2009 r. koszt zakupu biletów w wysokości 6 116, 48 USD. Średni kurs dolara amerykańskiego w NBP dnia 22.06.2009 r. wynosił 3, 2485 zł. Obliczenie wysokości odszkodowania powinno nastąpić z uwzględnieniem kursu z tej właśnie daty. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19.03.1998 r., III CZP 72/97, OSNC 1998/9/133, odszkodowanie należne poszkodowanemu zamieszkałemu za granicą może odpowiadać cenie nabycia u zagranicznego sprzedawcy; wysokość odszkodowania należy określić według kursu z tej samej daty, z której cenę przyjęto jako podstawę ustalenia odszkodowania. Powódka mogłaby zatem zażądać 19 869, 39 zł, wystąpiła zaś o 19 817, 39 zł.

Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki 89 817, 39 zł tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania.

Odsetki od tej należności głównej winny być liczone zgodnie z art. 481 kc w zw. z art. 817 § 1 kc w sposób następujący:

- od kwoty 70 000 zł – po 30 dniach od zgłoszenia szkody, które nastąpiło w dniu 28.01.2011 r., czyli od dnia 01.03.2011 r.,

- od kwoty 19 817, 39 zł – po 30 dniach od wezwania do zapłaty, za które należy uznać doręczenie pozwanemu odpisu pozwu (w dniu 01.03.2012 r. – k. 28), albowiem w postępowaniu likwidacyjnym powódka nie zgłosiła tego roszczenia, ani też nie skierowała żadnego przedprocesowego wezwania o to świadczenie.

Dalej idące powództwo jako nieusprawiedliwione podlegało oddaleniu.

Wobec częściowego uwzględnienia żądania pozwu o kosztach procesu sąd orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 100 kpc zasadą ich stosunkowego rozdzielenia. Powódka wygrała sprawę w 56, 20 %, pozwany zaś w 43, 80 %. Koszty powódki obejmują: opłatę od pozwu – 7 911 zł, wynagrodzenie pełnomocnika – 3 617 zł, wykorzystaną zaliczkę na koszty przejazdu świadka – 4 794, 20 zł, tj. łącznie 16 402, 20 zł, z czego 56, 20 % wynosi 9 218, 04 zł. Koszty pozwanego to wynagrodzenie pełnomocnika – 3 617 zł, z czego 43, 80 % wynosi 1 584, 25 zł. Różnica między tymi kwotami wynosi 7 633, 79 zł i przypada powódce.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, sąd podjął rozstrzygnięcia zawarte w sentencji wyroku.